

Ks. Ryszard RUMIANEK

## ZBAWCZY CHARAKTER SPRAWIEDLIWOŚCI BOŻEJ WEDŁUG EZ 9,1-11

Treść: 1. Wprowadzenie; 2. Przewinienia narodu wybranego; 3. Sprawiedliwość Boga; 4. Zbawczy charakter znaku „TAW”; 5. Podsumowanie.

### 1. Wprowadzenie

Ezechiel jest prorokiem okresu wygnania babilońskiego (586-538 r. przed Chr.).<sup>1</sup> Jako wysłannik Boga Jahwe głosił klęskę swego narodu i Jerozolimy. Był człowiekiem odważnym i bezkompromisowym. Zdecydowanie wygarniał swoim rodakom, że są ludem „o bezczelnych twarzach i zatwardziałyh sercach” (Ez 2,4). Nic dziwnego, że jest określony jako „prorok bezlitosnej kary”<sup>2</sup>. Naród w znacznej części był oporny i nie chciał podporządkować się Bogu. Dlatego też niewola babilońska stała się oczyszczającą karą. W tym kontekście nie ma litości. Widać to wyraźnie w wizji sześciu mężów zstępujących do miasta z niszczycielską bronią w ręku i poleceniem od Boga: „Zabijajcie! Niech oczy wasze nie patrzą ze współczuciem i nie litujcie się. Mordujcie starca, młodzieńca, dziewicę, niemowlę i kobietę” (Ez 9,5-6).

### 2. Przewinienia narodu wybranego

Ez 9,1-11 jest fragmentem obszerniejszej części wizji grzechów Jerozolimy (por. Ez 8-11)<sup>3</sup>. Występuje tu ogrom zniszczenia, który jest proporcjonalny do przewinień ludu. Naród wybrany zerwał przymierze z Bogiem poprzez grzech bałwochwalstwa (por. Ez 8,1-18). Oddawano cześć bogini Asztarcie, składano ofiary kadzielne bóstwom babilońskim, uprawiano kult Tammuza i kult słońca. Na Jerozolimę musiała przyjść zatem zasłużona kara. Ze świątyni odeszła chwała Jahwe, a zniewagę Pana Boga mści sześciu mężów z niszczycielską bronią w ręku (Ez 9,2).

Od strony literackiej opisy kary za takie grzechy zaliczamy do prorockiej mowy oskarżycielskiej.<sup>4</sup> Sam Pan Bóg występuje tu jako oskarżyciel swego ludu. Trzeba

<sup>1</sup> Por. R. RUMIANEK, *Prorocy okresu niewoli babilońskiej*, Warszawa 2004, 79-178.

<sup>2</sup> J. FRANKOWSKI, "Ezechiel - prorok bezlitosnej kary", *Znak* 32(1980) nr 310, 477nn.

<sup>3</sup> Por. R. RUMIANEK, *Orędzie Księgi Ezechiela*, Warszawa 1999, 54nn.

<sup>4</sup> Por. L. STACHOWIAK, *Prorocy – Słudzy Słowa*, Katowice 1980, 166n.

jednak zauważyć, że nie wszystkie zapowiedzi zagłady są bezwarunkowe. Pan Bóg jest przecież zawsze wierny przymierzu i dlatego z największych kataklizmów ocala „Resztę”, jeśli tylko widzi zmianę postępowania i nawrócenie narodu.

Wymienione grzechy idolatrii prorok Ezechiel określa wyrażeniem *‘asah to‘ebot* – czynić obrzydliwości (Ez 9,4). Rzeczownik *to‘ebah* oznacza: odrazę, obrzydliwość, obrzydzenie, bałwana i bóstwo<sup>5</sup>. W Starym Testamencie występuje on 117 razy, z tego 43 razy w Księdze Ezechiela. Pan Bóg dał swemu ludowi bardzo dobre warunki do rozwoju. Niestety, nie rozpoznał on Bożej drogi i postępował po swojemu. Chodzi tu przede wszystkim o przestępstwo związane z czystością wiary. Obrzydliwością jest bałwochwalstwo, czyli oddawanie czci obcym bogom. Było to zakazane przez prawo Boże. Grzeszne czyny narodu polegały na robieniu różnego rodzaju posążków obcych bóstw, dotykaniu ich i oddawaniu im czci. Obrzydliwością był także kult na wyżynach. Niestety, bałwochwalstwo dokonywało się także na terenie świątyni<sup>6</sup>. Zatem zło się potęguje, gdyż świątynia jest miejscem poświęconym Panu Bogu. Wobec tego na Jerozolimę musiała przyjść kara. Przypieczętowaniem tej kary było zburzenie miasta i świątyni. W omawianym rozdziale dziewiątym słowo *to‘ebah* występuje tylko jeden raz w sensie pozytywnym: Od kary ujdą tylko ci, którzy wzdychają i ubolewają nad wszystkimi obrzydliwościami popełnianymi w Jerozolimie (Ez 9,4). Wykonanie kary ma zacząć się od tych, którzy przebywają na terenie miejsca świętego (Ez 9,6).

W następstwie tych wydarzeń chwała Jahwe – *kabod Jahwe* – opuszcza święte miejsce (Ez 9,3). Jest ono w tej sytuacji nieprzydatne do sprawowania kultu. Na uwagę zasługuje wyrażenie w Ez 9,9 podwójne określenie narodu wybranego: *bet isra’el* – dom Izraela i *bet jehudah* – dom Judy<sup>7</sup>. Normalnie w całej Księdze Ezechiela naród wybrany jest określony tylko jednym z tych wyrażeń. Natomiast tutaj chodzi o podkreślenie ogromu zła, które dzieje się w świętym mieście Jerozolimie. Zwróćmy jeszcze uwagę, że dzieło zniszczenia ma tylko swój początek w świątyni (Ez 9,6). Natomiast strażnicy – niszczyciele mają wyraźne polecenie: idźcie i zabijajcie – *‘ib<sup>e</sup>ru w<sup>e</sup>hakku* (Ez 9,5). Tryb rozkazujący wskazuje, że jest to bardzo mocne wyrażenie.

### 3. Sprawiedliwość Boga

W całym Piśmie Świętym Pan Bóg jawi się jako sprawiedliwy - *caddiq*. Sprawiedliwość Boga była gwarantem przymierza. Trzeba ją jednak właściwie interpretować<sup>8</sup>, to znaczy uwzględniać zarówno element sądu i kary, jak również aspekt zbawczy.

<sup>5</sup> Por. E. GERSTENBERGER, "t 'b pi. Verabscheuen", w: THAT, t.II, 1051-1055.

<sup>6</sup> Por. R. RUMIANEK, *Wizje pomyślności w Księdze Ezechiela*, Warszawa 2001, 90-95.

<sup>7</sup> Por. M. GREENBERG, *Ezekiel 1-20 (The Anchor Bible 22)*, New York 1983, 178; W. Chrostowski, *Prorok wobec dziejów*, Warszawa 1991, 143.

<sup>8</sup> Por. S. GRZYBEK, "Sprawiedliwość Boga w nauczaniu proroków Starego Testamentu", *RBL* 12(1959) nr 5, 433-451; A. M. SICARI, "Sprawiedliwość Boga w Starym Testamencie", *Com* 1(1981) nr 1-2, 49-51.

Na ogół ze sprawiedliwością kojarzy się pewien porządek prawny. Znaczenie sprawiedliwości, zwłaszcza w aspekcie moralnym, jest jednak o wiele szersze. Sprawiedliwość bowiem polega na tym, żeby oddać każdemu to, co mu się słuszenie należy. Naturalnie na płaszczyźnie religijnej w relacji człowiek – Bóg można mówić o sprawiedliwości jedynie w stopniu bardzo ograniczonym. Religijne użycie terminów, które wyrażają ideę sprawiedliwości jest bardzo skromne w porównaniu z językiem biblijnym. Bóg jest wzorem sprawiedliwości, przede wszystkim w swojej funkcji sędziowskiej. Ale widoczny jest również drugi aspekt Bożej sprawiedliwości w odniesieniu do miłosierdzia. W tym kontekście inaczej trzeba rozumieć sprawiedliwość i sąd w ujęciu ludzkim i Bożym<sup>9</sup>. Sprawiedliwość ludzka jest w Starym Testamencie rozważana jako sprawiedliwość w państwie (por. Kpł 19,15.36), jako wierność prawu (por. Ez 18,5-26), jako zapłata (por. Prz 24,13) oraz jako mądrość i dobroć (por. Syr 3,30).

Natomiast sprawiedliwość Bożą Stary Testament opisuje bardzo konkretnie jako wyrok potępienia wrogów narodu wybranego (por. Pwt 33,21). Prorocy uściślają pojęcie wrogów określając ich mianem grzeszników (por. Am 5,24; Iz 5,16). Ale sprawiedliwość Boża to także wyrok ulaskawiający, to znaczy uwalniający tych, po których stronie jest prawo (por. Jr 9,23). Przede wszystkim zaś Bóg sprawiedliwy jest Bogiem miłosiernym (por. Ps 116,5n). Przychodzi On zawsze z pomocą uciśnionym, nawet wtedy, gdy wykonuje sprawiedliwość jako Sędzia. Ponadto Pan Bóg nie ogranicza się do przyznawania praw tylko sierocie, ale kocha także cudzoziemca (por. Pwt 10,18). Bóg zatem okazuje swoją sprawiedliwość poprzez dobrodziejstwa wcale nie zasłużone. Sprawiedliwość Boża jest w końcu ocaleniem ludu z niewoli (por. Iz 40-66). Ocalenie takie jest wielkim darem Boga. Daje ono przede wszystkim prawdziwy pokój i chwałę narodowi wybranemu.

W omawianym rozdziale dziewiątym Księgi Ezechiela Pan Bóg nie jest wprost nazwany sprawiedliwym, ale wszystkie działania tam opisane wskazują dobitnie na Jego sprawiedliwość. Ezechiel jako prorok doskonale wie, że Bóg nigdy do końca nie opuści swego ludu. Dotyczy to również trudnego okresu wygnania babilońskiego. Niemniej w przypadku łamania przymierza i niewierności ludu w imię sprawiedliwości musi przyjść kara i zagłada. Pan Bóg występuje tu jako srogi władca mający własną armię (Ez 9,1 i 5). Dokonuje On zemsty na swoim ludzie. Jest tu coś ze „świętej wojny”<sup>10</sup>. Bóg jako święty musi być oddzielony od wszystkiego, co nieczyste i dlatego musi ukarać grzeszników.

Narzędziem sprawiedliwości Bożej są strażnicy miasta – *pequddot hair*. Są to postacie nadziemskie wypełniające wolą Pana Boga. Mają one dokonać dużego zniszczenia. Świadczy o tym wyposażenie ich w niszczycielską broń – *k<sup>e</sup> li*. Słowo to oznacza narzędzie, zwykle młot. Jest ono używane w tekstach, które mówią obrazowo o gniewie Bożym<sup>11</sup>. Niszczycielska broń jest tutaj narzędziem w rękach strażni-

<sup>9</sup> Por. X. L. DUFOR red., *Słownik teologii biblijnej*, tł. K. Romaniuk, Warszawa 1973, 899-906.

<sup>10</sup> Por. W. ZIMMERLI, *Ezechiel*(BKAT), t. I, Neukirchen 1979, 244n.

<sup>11</sup> Por. K. M. BEYSE, *k<sup>e</sup> li*, w: TDOT, t. VII, 172.

ków miasta, którzy w imieniu Pana Boga w ramach zasłużonej kary niszczą wszystko jak młot.

W omawianym tekście występuje także prawo cheremu<sup>12</sup>. Jest to konieczny element świętej wojny, podczas której trzeba było całą zdobycz ofiarować Panu Bogu (por. Joz 6). Prawo to miało ustrzec naród wybrany od naleciałości religii krajów ościennych. W omawianym tekście trzeba je rozumieć jako Bożą „zemstę” na Izraelu. Wysłannicy Jahwe otrzymali wyraźne polecenie: „Mordujcie starca, młodzieńca, dziewicę, niemowlę i kobietę” (Ez 9,6). Rozkaz Boży dotyczy zatem wszystkich kategorii wiekowych i wskazuje, że cały Izrael jest szczególną własnością Boga. Był to lud święty, oddzielony od innych narodów (por. Pwt 7,6). Okazało się jednak, że naród zwrócił się ku obcym bogom i naruszył w ten sposób prawo wyłączności. Oprócz bałwochwalstwa naród zhańbił ziemię, która jest święta: „Kraj jest pełen krwi, a miasto przepęlnia bezprawie” (Ez 9,9).

W tej sytuacji sam Bóg upomina się o swoją własność. Poprzez wysłańców wykonuje prawo cheremu. Dotyczy ono ukarania grzeszników, którzy targnęli się na prawo świętości Boga. Oprócz tego odnosi się do oddzielenia części ludu – „Reszty”, która postępowała drogą Bożą i dlatego zostanie zachowana przy życiu. Wynika to ze sprawiedliwości Boga. Wobec tego, czy wizja całkowitej zagłady przekazana przez proroka Ezechiela w dziewiątym rozdziale, jest niekonsekwencją w Bożej ekonomii zbawienia?<sup>13</sup>

Przede wszystkim trzeba pamiętać, że sprawiedliwość Boża jest działalnością zbawczą i oznacza miłosierną troskę o zbawienie człowieka. Troska ta jest widoczna także w gniewie Bożym. Kara jest zawsze zasłużona, ponieważ przez grzech następuje zerwanie przymierza. Ma ona posłużyć do opamiętania się i powrotu do Boga. Kara Boża nie jest więc zemstą. W gniewie Pan Bóg jawi się również jako sprawiedliwy i święty.<sup>14</sup> Ponadto trzeba podkreślić, że Bóg jest przedstawiony przez Ezechiela na sposób ludzki jako zazdrosny i mściwy.

Izraelici jednak nie chcieli się pogodzić z faktem, że dosięgła ich sprawiedliwość Boża. Ciągłe stawiali pytanie: Za czyje grzechy tak cierpimy? Dlatego też przesłanie proroka Ezechiela nie znalazło zrozumienia. Nawet upadek Jerozolimy, zburzenie świątyni i wygnanie do Babilonii nie przemówiło do nich wystarczająco. W związku z tym musiała przyjść kara, gdyż nie było innej drogi do opamiętania. Gniew Boży jest w tym przypadku konieczną reakcją na zerwane przymierze przez naród wybrany. Kara ma tutaj sens pedagogiczny, a Boża sprawiedliwość ma wymiar leczniczy. Mówiąc jeszcze inaczej, Boża sprawiedliwość ma w tym kontekście wyraźnie zbawczy charakter. Jest to widoczne w pozostawieniu z zagłady „Reszty”, która jest naznaczona znakiem „TAW” (por. 9,4,6).

---

<sup>12</sup> Por. K.W. CARLEY, *The Book of the Prophet Ezekiel*, Cambridge 1974, 59n.

<sup>13</sup> Por. M. FILPIAK, „Jahwe Starego Testamentu. Bóg zemsty czy przebaczenia?” *Znak* 28 (1976) nr 260, 198-206; S. GRZYBEK, „Obraz Boga w Starym Testamencie”, *RBL* 30(1976) nr 1, 2-18.

<sup>14</sup> Por. G. VON RAD, *Teologia Starego Testamentu*, Warszawa 1986, 455-460.

#### 4. Zbawczy charakter znaku „TAW”

„TAW” jest literą w alfabecie hebrajskim – t. Miała ona kształt krzyża lub X i służyła do znakowania rzeczy. Z tekstu wynika, że znakowania ma dokonać niezwykła postać Bożego posłańca. Nie ma on niszczycielskiej broni w ręku, tylko ma przybory pisarskie u swego boku (Ez 9,2). Był on ubrany w lnianą szatę. Przede wszystkim zaś jest wysłańcem z nieba<sup>15</sup>. Wskazuje na to słowo *'anaszim*, które odnosi się także do pozostałych sześciu mężów z bronią niszczycielską. Pan Bóg występuje tu jako Ten, który wydaje tylko polecenia. Dowodzącym jest ta niezwykła postać Bożego posłańca, która ma władzę nad sześcioma mężami. Dzięki niej dokonano się oznaczenie czół sprawiedliwej „Reszty” znakiem „TAW”. W ten sposób oznakowani należą do Pana Boga. Samo zaś wykonanie znaku „TAW” ma charakter zbawczy.

Wyraz znak ma cztery podstawowe znaczenia<sup>16</sup>: uprzedzające, przypominające, odróżniające i objawiające. W omawianym tekście trzeba przyjąć trzecie rozumienie, to znaczy, chodzi tu o znak odróżniający. Można go porównać do znamienia Kaina (por. Rdz 4,15). Formalnie wyraz znak w dziewiątym rozdziale nie występuje, ale występuje ta sama idea. Naznaczenie ocalałej „Reszty” znakiem „TAW” spowodowało odróżnienie jej od pozostałych ludzi przeznaczonych na zagładę. Funkcja znaku jest zatem ta sama: odróżnienie i w konsekwencji ochrona. Podobnym znakiem ochronnym było oznaczenie drzwi domów żydowskich w Egipcie (por. Wj 12). Można się także dopatrywać związku treściowego ze znakami z Apokalipsy (por. Ap 7,3; 9,4). Nosiciele tego znaku są ocaleni, czyli zbawieni. W tym duchu odnajdujemy komentarze Ojców Kościoła<sup>17</sup>. Dopatrywali się oni sensu typicznego znaku „TAW”. Wykazywali podobieństwo między tym znakiem a znakiem krzyża Chrystusa.

Czy jednak można mówić w tym tekście wprost o krzyżu? Przede wszystkim trzeba pamiętać, że dla Żydów była to po prostu litera „TAW”. Natomiast dla nas dwie skrzyżowane linie są krzyżem. Znak „TAW” występuje w Starym Testamencie tylko trzy razy: Ez 9,4,6 i Hi 31,55. W Księdze Hioba jest to swoisty podpis w formie krzyżyka, natomiast w Księdze Ezechiela znak ten ma rys religijny. Przez ten znak na czole wybrany człowiek stawał się naznaczoną własnością Pana Boga. Gwarantuje on ochronę Bożą i zapewnia zbawienie. W chrześcijaństwie jest to znak krzyża. Znane były różne formy krzyża: równoramienny, wpisany w pierzasty krążek, w kształcie litery greckiej X i odpowiadający literze T<sup>18</sup>. Nie można jednak utożsamiać znaku „TAW” z Ez 9,4,6 z krzyżem chrześcijańskim, pomimo swoistej zbieżności i wywieraniu głębokiego wrażenia na chrześcijanach.<sup>19</sup> Można powiedzieć tylko tyle, że oby-

<sup>15</sup> Por. W. ZIMMERLI, *dz. cyt.*, t.I, 225.

<sup>16</sup> Por. R. RUMIANEK, "Próba interpretacji słowa 'ot u proroka Izajasza 7,11.14", *STV* 22(1984) nr 1, 195n.

<sup>17</sup> Por. Św. HIERONIM, *List XVIII*, w: *Listy*, t.I, J. Czuj, Warszawa 1952,56; IZYDOR Z SEWILLI, *De fide catholica contra Judaeos*, II, 26, 1-2, PL 83, 534; Św. CYPRIAN KARTAGIŃSKI, *Liber ad Demetriadum*, 22 PL 4, 560n; ORYGENES, *Ex Origene selecta in Ezechielem*, IX, PG 13, 799-802.

<sup>18</sup> Por. D. FORSTNER, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, Warszawa 1990, 13-17.

<sup>19</sup> Por. J. FRANKOWSKI, "Prorok bezlitosnej kary (Księga Ezechiela)", w: *Wprowadzenie w myśl i wezwanie ksiąg biblijnych 4, Wielki świat starotestamentalnych proroków I*, red. J. Frankowski, T. Brzegowy, M. Gołębiowski, Warszawa 2001, 227.

dwa znaki są znamieniem Bożym i dają zbawienie. To, co zapowiadał prorok Ezechiel, wypełnił krzyż Chrystusa.

Dla lepszego zrozumienia aspektu zbawczego należy podkreślić, że zbawienie jest naczelną ideą religii: naszym celem jest zbawienie<sup>20</sup>. Na określenie zbawienia Stary Testament używa najczęściej słowa *jasza*<sup>c</sup>, które można przetłumaczyć jako: ratować, pomagać, uwolnić, udzielić zdrowia, zbawienia, zwycięstwa. Słowo to występuje około 100 razy. Początkowo zbawienie oznaczało dla Izraelitów odniesienie zwycięstwa i wejście do Ziemi Obiecanej. Po wędrówce na pustyni było to wybawienie dające możliwość życia. Etymologicznie zbawienie oznacza postawienie człowieka w bezpiecznym miejscu, w warunkach, które gwarantują życie. Zatem być zbawionym oznacza mieć życie. Na poziomie teologicznym zbawienie jest przypisane Panu Bogu w relacji do narodu wybranego. W kontekście przymierza łączą się tu wewnętrznie dwie idee: zbawienie i sprawiedliwość. Mówiąc inaczej, Bóg okazuje sprawiedliwość zbawiając tych, którzy są wierni przymierzu. Wydarzenia niewoli babilońskiej oczyściły pojęcia religijne Izraela, które nabrały odtąd sensu bardziej uniwersalnego i duchowego. W Nowym Testamencie zbawienie oznacza uchronienie od zagłady (por. Flp 1,28), uwolnienie od sądu (por. Rz 5,9) i uwolnienie od śmierci eschatologicznej (por. Hbr 5,7). Zbawienie nabrało odtąd sensu wysoce pozytywnego, ponieważ jawi się jako przejście od sfery śmierci do życia (por. J 3,16; Rz 5,10). Życie jest w tym aspekcie odpowiednikiem zbawienia, które w ten sposób przewyższa znaczenie czysto negatywne uwolnienie od zła. Ponadto zbawienie jest nie tylko dla Izraela, ale dla Nowego Izraela, to znaczy wszystkich ludzi dobrej woli.

## 5. Podsumowanie

Z omawianego tekstu wynika jasno, że Bóg jest Panem historii. Jest on tym, który dokonuje radykalnego przełomu. W wizji grzechów Jerozolimy przełom ten jest tak wielki, iż potrzeba jakiejś zupełnie nowej perspektywy, aby zacząć wszystko od początku. Właśnie Bóg ją stwarza poprzez zbawczy charakter swojej sprawiedliwości. Konkretnie przejawia się to przez naznaczenie czoł „Reszty” znakiem wybawienia „TAW”. Nasuwa się teraz zasadnicze pytanie: „Kto stanowi tę „Resztę”? Z tekstu Pisma Świętego wynika, że stanowi ją grupa deportowanych. Ta „Reszta” wcale nie musi być święta w pełnym tego słowa znaczeniu. Dlatego Pan Bóg zapowiada dla niej utworzenie „nowego serca i nowego ducha” (Ez 36,26). Sam Bóg zatem stwarza to, co nowe. Ponadto rządzi On wszystkimi i wszystkim sprawiedliwie. Sprawiedliwość zaś Boża zawsze ma wymiar i charakter zbawczy. W tym zawiera się ponadczasowy charakter wizji. Pamiętać też trzeba, że sprawiedliwość Boża jest ściśle powiązana z Jego miłosierdziem – *chesed*. Miłosierdzie nie wyklucza sprawiedliwości, ale ją zakłada. Dlatego też Pan Bóg mimo licznych grzechów narodu wybranego okazywał się zawsze miłosierny.

---

<sup>20</sup> Por. R. RUMIANEK, "Idea zbawienia w Biblii", WAW 73(1983) nr 4-5, 201-205; F. RIENECKER, G. MAIER, *Leksykon biblijny*, red. wyd. pol. W Chrostowski, Warszawa: Vocatio 2001, 897.

## IL CARATTERE SALVIFICO DELLA GIUSTIZIA DI DIO

## SECONDO EZ 9,1-11

*Riassunto*

Ez 9,1-11 é il racconto di una grande visione avuta dal profeta sulle profanazioni idolatriche. Perché il tempio non venga piú usato per culti idolatrici, verrà contaminato con dei cadaveri e in tal modo reso inadatto per qualsiasi culto: Jahvéh sta per abbandonare la città. Ma Jahvéh comanda all'angelo scrivano di marcare con un Tau coloro che non dividevano i delitti dei concittadini, e ai sei di fare strage di tutti gli altri. Città e santuario si coprono di cadaveri, mentre dal cuore del veggente si leva un'implorazione per il risparmio del "resto sacro".